

Wędrowka przez Biblię

Kwartalnik wydawany przez
„Impuls” TWR Polska

nr **34**

od **1.04.2011**
do **5.10.2011**

Wiosna

W marcu przyroda budzi się z zimowego snu. Rozpoczyna się wiosna. Obumarłe w ziemi ziarna kiełkują, zielenieje trawa, pojawiają się łodyżki, listki, kwiaty. Co roku na naszych oczach zmartwychwstają ogrody, sady, łąki.

Do wiosny przyrównuje apostoł Paweł nasze zmartwychwstanie. Ciało nasze obumiera w ziemi jak ziarno, wstajemy z martwych w nowym, "duchowym" ciele. Stajemy się częstką nieba, jesteśmy uczestnikami wieczności. Idziemy do domu Ojca w ślad za Jezusem, jeśli tylko mu zaufaliśmy.

Gdy zbliżają się Święta Wielkanocne, wsłuchajmy się na nowo w Słowo o zbawieniu, odkupieniu, zmartwychwstaniu. Słowo to rodzi wiarę, wyzwala miłość. Nadaje życiu nowy sens i cel. Życzymy Wam z całego serca radości zmartwychwstania!

Radujmy się, gdyż Chrystus jest naszą duchową wiosną. Miejmy ją w sercu. Zawsze.

Treny

Treny, Lamentacje, to niezwykle, wspaniałe utwory poetyckie. Ich autor należał do tych, którzy byli świadkami upadku Jerozolimy. Z treści trenów wynika, że autor nie został uprowadzony do Babilonu, lecz pozostał w kraju wraz z biedotą judzką. Zgodnie z tradycją żydowską autorem tym był sam prorok Jeremiasz.

Treść Lamentacji jest wstrząsająca. Można ją zrozumieć tylko wtedy, gdy pamięta się, w jakich okolicznościach Treny powstawały. Jerozolima została zniszczona, upadła dynastia Dawida, zburzono świątynię, jedyne miejsce kultu prawdziwego Boga. Wielu Judejczyków odstępowało wtedy od religii jedynego Pana, Jahwe i zwracało się ku bóstwom zwycięskiej Babilonii. Przeciw temu występował Jeremiasz. Podkreślał, że klęska Jerozolimy i całej Judy była karą za odstępstwo od Boga, karą za duchowy i moralny upadek narodu. Prorok jednak nie tracił nadziei na przyszłe odrodzenie. Zapowiadał, że możliwa jest odbudowa Jerozolimy, ale tylko pod warunkiem powrotu ludu judzkiego do Boga, prośby o przebaczenie grzechów, pod warunkiem szczerego nawrócenia, autentycznej, głębokiej przemiany.

Jeśli chodzi o literacką wartość Trenów – Lamentacji, to trzeba powiedzieć, że są to utwory poetyckie o nieporównywalnym pięknie. Jeden z krytyków literackich stwierdził, iż nie ma w całym dorobku światowej kultury czegoś, co można by porównać z Trenami Jeremiasza. Trenów – Lamentacji jest pięć, z czego cztery mają budowę akrostychiczną, czyli alfabetyczną. Każda strofa zaczyna się od nowej litery alfabetu hebrajskiego: alef, bet, gimel itd. To tak, jakby polski utwór zawierał kolejne strofy, rozpoczynające się od liter: a, b, c, d... aż do zet.

Ponieważ w alfabecie hebrajskim są dwadzieścia dwie litery, lamentacje Jeremiasza mają po dwadzieścia dwie strofy, za wyjątkiem lamentacji trzeciej, która ma 66 strof, czyli trzykrotnie więcej. Tu po prostu trzy kolejne strofy rozpoczynają się na literę alef, trzy następne

na literę bet, następne trzy na literę gimel itd, dwadzieścia dwie litery, razy trzy, dają 66 strof.

Budowa Trenów jest więc bardzo kunsztowna, podobnie jak budowa niektórych psalmów. Trudno oddać ją w tłumaczeniu na język polski, podobnie jak i na inne języki świata. Tak więc zarówno pod względem treści jak i pod względem formy Treny – Lamentacje są utworami wyjątkowymi, unikalnymi.

List od korespondenta z Polski południowej

Pragnę Was bardzo pozdrowić w imieniu naszego Pana Jezusa, Odkupiciela. Jak zwykle Wasz list mnie bardzo uradował. Zastanawiam się wciąż nad inteligencją Boga. Jaki musi być mądry, że wie wszystko o wszystkich, wie nawet jakie mamy potrzeby zanim je wypowiemy. Nie mogę pojąć Jego wielkiej miłości, że dał swojego Syna za nas na krzyżu. Mamy teraz tu w więzieniu wykłady brata z wolności, na temat znaczenia krzyża dla każdego z nas. To bardzo budujące. Jednak mam problem, ciężko mi pokochać bliźniego, a szczególnie nieprzyjaciół. Wasze listy wiele wnoszą do mojego życia, pokrzepiają mnie i pocieszają. Dziękuję Wam za to.

List od korespondenta z Polski centralnej

Bardzo dziękuję za list i Nowy Testament. Dziękuję że piszecie do mnie, że utrzymujecie kontakt. Jestem w trakcie sprawy rozwodowej i wnoszę do sądu o przywrócenie choć częściowej władzy rodzicielskiej. Ufam Bogu, że okaże mi swoje miłosierdzie i dobroć i odzyskam te prawa. Na razie modlę się o to nieustannie. Więzienie jest miejscem, w którym nauczyłam się pokory i zaufania do Boga. Po opuszczeniu więzienia chciałabym utrzymywać kontakt z wami.

Listy do Tymoteusza

Listy do Tymoteusza i List do Tytusa stanowią grupę pism apostołskich zwanych "Listami Pasterskimi". Mają one charakter duszpasterski. Apostoł Paweł pragnie przekazać Tymoteuszowi i Tytusowi porady i pouczenia dotyczące sprawowania opieki nad wspólnotami wczesnego Kościoła.

Chociaż listy te są adresowane do konkretnych osób, mają ogromną wartość dla całego chrześcijaństwa.

Czas napisania Listów

Apostoł Paweł napisał Listy do Tymoteusza najprawdopodobniej pomiędzy 63 a 67 rokiem po Chrystusie. Jak się przypuszcza, apostoł został zwolniony z pierwszego uwięzienia w Rzymie ok. roku 63 i przez kilka lat prowadził działalność misyjną, docierając, być może, nawet do Hiszpanii, tak, jak to wcześniej planował. Właśnie w tym okresie, pomiędzy 63 a 67 r. n.e. apostoł napisał pierwszy list do Tymoteusza. Paweł pozostawił swojego ucznia, Tymoteusza, w Efezie, powierzając mu bardzo ważne zadanie opiekowania się tamtejszą wspólnotą. Potem postanowił wysłać swemu najwierniejszemu przyjacielowi, „synowi w wierze” list, w którym zawarł wiele praktycznych porad jak sprawować pieczę nad chrześcijańską wspólnotą.

Natomiast drugi list apostoł napisał i wysłał Tymoteuszowi z Rzymu, w czasie powtórnego uwięzienia, na krótko przed śmiercią, ok 67 r. po Chr. Drugi List do Tymoteusza jest ostatnim znanym nam natchnionym pismem apostoła Pawła. Zwany jest z tego powodu testamentem wielkiego „apostoła narodów”.

Okoliczności powstania Listów

Powodem napisania listów do Tymoteusza była troska apostoła o swego ukochanego ucznia i współpracownika oraz o chrześcijańską wspólnotę w Efezie.

Paweł przyprowadził Tymoteusza do wiary w Chrystusa i traktował go jako swoje duchowe dziecko, jak syna. Ojciec Tymoteusza był poganinem, matka Eunice Żydówką. Po nawróceniu Tymoteusz został ochrzczony, najprawdopodobniej przez samego Pawła, gdy przebywał on w rodzinnej miejscowości Tymoteusza, Listrze, podczas pierwszej podróży misyjnej.

W czasie drugiej podróży misyjnej Tymoteusz towarzyszył już Pawłowi i z czasem stał się jednym z najbardziej oddanych apostołowi i sprawie Ewangelii uczniów i współpracowników misyjnych.

Paweł obdarzył Tymoteusza wielkim zaufaniem, pozostawiając go w Efezie z zadaniem opiekowania się tamtejszym młodym Kościołem.

Apostoł wiedział jednak, że może na niego liczyć. W listach dodaje Tymoteuszowi odwagi, apeluje, by zachował czujność wobec niebezpieczeństw grożących wierze, i by stanowczo dbał o czystość nauczania oraz o stały duchowy rozwój wspólnoty.

Treść Listów

W Listach do Tymoteusza apostoł Paweł porusza dwa ważne zagadnienia: kwestię wiary, credo Kościoła i sprawę funkcjonowania, życia i działania Kościoła.

Apostoł pisze o istotnych kwestiach wewnątrzkościelnych, takich, jak dbanie o czystość wiary w chrześcijańskiej wspólnotie, zachowanie porządku, dyscypliny, kształtowanie właściwych relacji wewnątrz wspólnoty... Apostoł pisze jednak także o sprawach mających znaczenie w świadczeniu o Chrystusie na zewnątrz Kościoła, w niesieniu pomocy, okazywaniu miłości bliźnim, w praktykowaniu dobrych uczynków. Oczywiście, jest też w Listach do Tymoteusza wiele cennych uwag duszpastersko - praktycznych.

Droga Boża jest doskonała,
Słowo Pańskie jest wypróbowane.
Jest tarczą wszystkim, którzy w nim ufają. Psalm 18, 31

Pierwszy List do Tymoteusza możemy podzielić na pięć zasadniczych tematów:

- 1) Wiara (credo) Kościoła r. 1
- 2) Społeczna modlitwa, zachowanie się mężczyzn i kobiet w czasie modlitwy r. 2
- 3) Przełożeni wspólnoty, organizacja Kościoła r. 3
- 4) Błędna nauka w Kościele i jak jej przeciwdziałać r. 4
- 5) Obowiązki osób odpowiedzialnych za stan Kościoła r. 5 i 6

Drugi List do Tymoteusza dzieli się na następujące tematy:

- 1) Potrzeba męstwa w głoszeniu ewangelii r. 1
- 2) Aktywność i trud w służbie Chrystusowi r. 2
 - obraz:
 - a) syna, b) żołnierza, c) atlety, d) rolnika,
 - e) pracownika, f) naczynia, g) sługi.
- 3) Odstępstwo Kościoła, a autorytet Pisma Świętego r. 3
- 4) Potrzeba całkowitego oddania Chrystusowi r. 4

CHWAŁ DUSZO MOJA PANA

Chwał duszo moja Pana,
Każdego dnia od samego rana,
Chwał i dziękuj swemu Panu,
Za błękit nieba, głębię oceanów.

Chwał za kwiaty, zielen, za góry i skały,
Za słońce, gwiazdy i za Wszechświat cały,
Niech wdzięczność nasza zabrmi hymnem chwały,
Niechaj przepelnia czią nasz żywot cały.

Chwał, że tak cudownie prowadzi swe dzieci
I swą światłością w mrokach świata świeci.

Stefan Łakomy - tomik: „Czemu nie śpiewam” - Radoszewice 2010

Księga Ezechiela

Autor

Ezechiel pochodził z rodu kapłańskiego (Ezech. 1, 3). Nie służył jednak w świątyni, gdyż został uprowadzony do niewoli babilońskiej, za panowania króla Jechoniasza (II Król. 24, 10 – 16).

W ciągu dwunastoletnich rządów ojca Jechoniasza, Jojakima, nastąpiła pierwsza deportacja Judejczyków, w czasie której do Babilonii został zabrany Daniel, natomiast Ezechiela uprowadzono do Babilonii w czasie drugiej deportacji, po zaledwie trzech miesiącach panowania Jechoniasza, w roku 597 przed Chrystusem. Wspólnie z innymi wygnańcami zamieszkał w Tell – Abib nad kanałem Kebar (1, 3; 3, 15), gdzie w piątym roku niewoli, tj. w r. 592 miał wielką wizję rydwanu Bożego z Chwałą Bożą i równocześnie został powołany na proroka (1, 1 – 28; 2, 1 – 7). Przez okres ponad dwudziestu lat pełnił swą służbę wobec rodaków na obczyźnie; ostatnie słowo proroctwie wypowiedział w roku 570 (29, 17). Jego dalsze losy nie są nam znane, nie wiemy kiedy ani w jakich okolicznościach nastąpiła jego śmierć.

Ezechiel zaliczany jest do grupy proroków „większych”. Jego imię (hebr. Jechezqel) znaczy: „Bóg jest mocny”, albo „Bóg czyni mocnym”. Charakter jego proroctw najlepiej określa symboliczne widzenie, w którym Bóg kazał mu połknąć zwój z wypisanymi na nim słowami: narzekania, wzdychania i biadania (2, 8 – 3, 3). W Babilonii życie wygnańców pod względem materialnym stawało się z dnia na dzień znośniejsze, a nawet można było myśleć o bogaceniu się i

**Pracę naszą można wspierać modlitwą
oraz finansowa poprzez wpłaty na nasze konto:**

PKO BP IV Oddział Wrocław

Nr r-ku: 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313

dobrobycie, za to nastrój duchowy Judejczyków nie rokował pomyślnej przyszłości. Przede wszystkim wygnańcy nie zrozumieli głównych przyczyn upadku: odstępstwa od Boga i nieposłuszeństwa względem Jego woli. W dodatku pod wpływem optymistycznych zapowiedzi fałszywych proroków, którzy zasiewali w sercach złudne nadzieje o rychłym końcu niewoli, nie myślano o pokucie i szczerym nawróceniu się do Boga.

Ezechiel działał współcześnie z Jeremiaszem i Danielem. Jeremiasz był już w tym czasie starszym człowiekiem. Rozpoczął swą misję za panowania króla Jozjasza, po upadku Jerozolimy pozostał wraz z ubogimi niedobitkami w Judei, a potem, przymuszony przez nich, wyemigrował wraz z nimi do Egiptu, dalej głosząc Słowo Pańskie. Daniel, uprowadzony do niewoli już w czasie pierwszej deportacji, jako młody człowiek został zabrany na dwór króla babilońskiego i przebywał tam przez dłuższy czas, zostając zarządcą kraju, prawą ręką króla, kimś w rodzaju dzisiejszego premiera. Natomiast Ezechiel, uprowadzony do Babilonii w czasie drugiej deportacji, przebywał wśród judzkich wygnańców osadzonych nad kanałem Kebar, wypełnionym wodami wielkich rzek Eufratu i Tygrysu. W Psalmie 137 czytamy: „Nad rzekami Babilonu – tam myśmy siedzieli i płakali, kiedyśmy wspominali Syjon. Na topolach tamtej krainy zawiesiliśmy nasze harfy...” (Ps.137, 1 – 2). W tym samym czasie, przebywający wśród wygnańców, Ezechiel wołał: „Otworzyły się niebiosy i doświadczyłem widzenia Bożego”. W trudnych warunkach wygnania prorok przekazywał swemu ludowi Słowa, które objawił mu Bóg.

Jeremiasz, Ezechiel, Daniel, byli prorokami, działającymi w tym samym, trudnym czasie wygnania, ale każdy z nich miał do wypełnienia szczególne zadanie. Każdy z nich oddziaływał na inną grupę wygnańców: Jeremiasz głosił Słowo Pańskie niedobitkom pozostałym w Judzie, potem przebywającym w Egipcie, Daniel oddziaływał na tych, którzy znaleźli się w stolicy Babilonii i skupieni byli wokół dworu babilońskiego króla, natomiast Ezechiel działał wśród wygnańców osiadłych w dorzeczu dolnego Eufratu i Tygrysu.

Prawdopodobnie trzech wielcy prorocy nigdy się nie spotkali, a jednak ich słowa składają się na jedno zgodne poselstwo, gdyż wszyscy przekazywali, w natchnieniu, słowa żywego Pana, Boga Izraela.

Poselstwo

Księga Ezechiela ma wielkie znaczenie teologiczne. Podkreśla prawdę, że Bóg jest święty. Świętość pobudza Boga do działania i domaga się pełnego uznania od wszystkich ludzi – zarówno od Izraelitów, jak i od pogan. Poselstwo Księgi Ezechiela jest określane jako najbardziej uduchowione spośród wszystkich ksiąg prorockich, gdyż skoncentrowane jest w najwyższym stopniu na samym świętym, jedynym, prawdziwym Bogu. Niektórzy bibliści stwierdzają, że Ezechiela można nazwać prorokiem Ducha Świętego, Izajasza – z uwagi na obfitość treści mesjańskich – prorokiem Syna Bożego, natomiast Jeremiasza – prorokiem Boga Ojca.

Jednak także w prorocत्वach Ezechiela znajdujemy treści mesjańskie. Mesjaszem będzie przyszły Dawid, odziany w szatę pasterską, który będzie paść owce w sprawiedliwości, miłości i w obfitości dóbr (36, 26). Wszyscy wrogowie ludu izraelskiego zostaną wtedy zwyciężeni. Proroctwa Ezechiela mają cechy apokaliptyczne. Stanowią bliskie źródło dla Księgi Objawienia Jana, w której znajdujemy wiele obrazów i symboli, zaczerpniętych z wizji Ezechiela.

Trzech było proroków izraelskich, którzy przemawiali w imieniu Pana, przebywając poza Ziemią Obiecaną: Ezechiel, Daniel i Jan, wielki Wizjoner z Wyspy Patmos. Wszyscy trzech pozostawili nam wielkie wizje apokaliptyczne. Posługiwali się językiem symbolicznym, obrazowym, nie mogąc w zwykłych słowach opisać wielkości Bożej chwały. Ezechiel widział oczyma wiary obłok chwały Bożej, wypełniający świątynię Pana, widział także przyszłą chwałę nadchodzącego Bożego Królestwa. Apostoł Piotr w swym pierwszym liście napisał o prorokach, iż działał w nich Duch Chrystusowy, i że przepowiadali oni „cierpienia przeznaczone dla Chrystusa i mające potem nastąpić uwielbienie” (I Piotr. 1, 11). Wydaje się, że Ezechiel, wyraźniej niż inni prorocy, widział oczyma

wiary przyszłą chwałę Pana. Stąd nazywa się także Ezechiela „prorokiem Bożej chwały”.

Niektórzy komentatorzy nazywają Ezechiela jeszcze inaczej, mówią o nim jako o „duszpasterzu wśród proroków”. Dowiadujemy się z jego księgi, że został przeznaczony na stróża nad pokoleniami izraelskimi (3, 17; 33, 7). Starsi ludu przychodzili do niego, by w smutnym położeniu szukać u niego rady (8, 1; 14, 1). Ezechiel rozstrzygał ich sprawy, szczerze i odważnie piętnował występki ludu, nawet te zakryte przed ludzkim okiem (8,12; 9,9; 11,15), w związku z czym spotykał się z niechęcią, a nawet prześladowaniami.

Jeszcze jedno trzeba podkreślić: wbrew poglądom niektórych krytyków, że Ezechiel był wizjonerem cierpiącym na urojenia, chorobliwym fantastą, czy nawet epileptykiem – sama treść jego proroctw i zgodność jego wypowiedzi z faktami historycznymi dowodzą niezbicie, że posiadał on niezwykły zmysł rzeczywistości. Owszem, prorok posługuje się wyjątkowym językiem, pełnym symbolicznych obrazów, śmiałych hiperboli, niezwykłych przenośni, ale jednocześnie proroctwo Ezechiela dzieli się w sposób wyjątkowo uporządkowany, logiczny, tak pod względem treści, jak i chronologii.

We wstępnej części (w rozdziałach 1 – 3) przedstawiona jest wizja, w czasie której prorok otrzymuje posłannictwo od Pana.

W pierwszej głównej części (obejmującej rozdz. 4 – 24) zawarte są groźby pod adresem występnego Jerozolimy i ludu judzkiego, jeszcze z czasów przed oblężeniem Jerozolimy.

W drugiej części (r. 25 – 32) Ezechiel wypowiada proroctwa o narodach pogańskich.

W części trzeciej, końcowej (r. 33 – 48) prorok opisuje wygląd nowej świątyni, nowej służby Bożej i ukazuje przyszłą chwałę Nadchodzącego Królestwa.

List do Tytusa

Autor apostoł Paweł

Data napisania ok. 66 r. n. e.

Okoliczności powstania Listu

Po wyjściu z pierwszego uwięzienia rzymskiego apostoł Paweł udał się w podróż misyjną, która przypadła na lata 64 - 67 n.e. Jak wynika z treści 5 w. 1 rozdziału Listu do Tytusa, apostoł założył wtedy, w czasie kilkuletniej swojej działalności, poprzedzającej drugie uwięzienie, wspólnotę na Krecie. Odjeżdżając, pozostawił tam Tytusa, jako swego przedstawiciela i kontynuatora rozpoczętego dzieła.

Nie wiemy, jak długo apostoł Paweł przebywał na Krecie. Niewiele też wiemy o Tytusie, którego znamy jedynie z krótkich wzmianek w listach apostoła Pawła. Dzieje Apostolskie w ogóle o Tytusie nie wspominają, chociaż był on współpracownikiem Pawła już w czasie wcześniejszej działalności apostoła. Wiemy, że Księga Dziejów Apostolskich koncentruje się na dwóch postaciach: apostołe Piotrze, w pierwszej części, i apostołe Pawle, w drugiej. Jednak nie ukazuje pełnych losów nawet tych dwóch największych misjonarzy wczesnego Kościoła. Autor Dziejów, Łukasz, starał się bowiem opisać przede wszystkim zwycięski pochód Ewangelii poprzez świat. Nie koncentrował się więc na postaciach ludzi, nawet największych apostołów, lecz na działaniu Ducha Świętego, dzięki któremu Ewangelia rozprzestrzeniła się i powodowała gwałtowny rozwój Kościoła Jezusa Chrystusa.

Dzięki zawartej w Liście do Galacjan relacji Pawła z soboru apostołskiego w Jerozolimie wiemy, że już wtedy Tytus towarzyszył Pawłowi. Apostoł przedstawił w Jerozolimie Tytusa jako wzór nienagannego chrześcijanina, nawróconego z pogaństwa. Tytus był też współpracownikiem apostoła w czasie jego trzeciej podróży

misyjnej. Był kurierem, przekazującym listy Pawła Koryntianom, i był bardzo użyteczny dla apostoła w czasie jego wielkiej kampanii misyjnej w Efezie.

Wkrótce po pozostawieniu Tytusa na Krecie apostoł Paweł napisał do niego list, zawierający wskazówki, jak opiekować się tamtejszą młodą wspólnotą chrześcijan.

Porównanie postaci Tymoteusza i Tytusa

Tymoteusz i Tytus byli młodymi przywódcami Kościoła, przygotowanymi do służby kaznodziejskiej i duszpasterskiej przez apostoła Pawła. Obaj nawrócili się dzięki Pawłowi; to on przyprowadził ich do Chrystusa. Apostoł nazywa ich obydwu synami, „synami w wierze”.

Do obydwu Paweł napisał listy. Znalezione są nam dwa Listy do Tymoteusza i jeden do Tytusa. Nazwano je „Listami Pasterskimi”, dlatego, że apostoł udziela w nich Tymoteuszowi i Tytusowi wielu cennych rad, pouczeń i wskazówek, jak opiekować się lokalną wspólnotą Kościoła.

Listy Pasterskie są i dla nas, dzisiaj, źródłem fundamentalnych prawd odnośnie organizacji i funkcjonowania kościołów lokalnych. Mamy dzisiaj wiele książek na temat organizacji Kościoła. W Piśmie Świętym znajdują się tylko trzy krótkie listy omawiające ten temat. A jednak właśnie Listy do Tymoteusza i List do Tytusa zawierają to, co Kościołowi jest najbardziej potrzebne. Mówią bowiem nie tyle o metodach zarządzania Kościołem, co o głębszych, duchowych kwestiach związanych z funkcjonowaniem Kościoła.

Nie wiemy zbyt wiele ani o Tytusie, ani o Tymoteuszu. Z tonu listów Pawła możemy jedynie odgadywać, że Tymoteusz był człowiekiem bardzo wrażliwym, potrzebującym ciągłej zachęty i wsparcia, natomiast Tytus był bardziej samodzielny, silniejszy psychicznie, bardziej odważny i zdecydowany.

Tymoteusz był synem Żydówki i apostoł obrzezał go, o czym wiemy z relacji Dziejów Apostolskich, natomiast nie dopuścił do obrzezania Tytusa, który z pochodzenia był poganinem. Apostoł

pisze o tym w Liście do Galacjan i tam też znajdujemy takie jego słowa: „Ani obrzezanie, ani brak obrzezania nie ma znaczenia, tylko to, by zostać nowym stworzeniem w Jezusie Chrystusie.”

Apostoł Paweł mówił, że chce być wszystkim dla wszystkich, byle by tylko doprowadzić chociaż niektórych do wiary w Chrystusa. Dla Żydów Paweł chciał być Żydem, dla pogan chciał być jak poganin.

Obrzezał Tymoteusza, by móc wraz z nim nauczać w synagogach. Ale gdy w Jerozolimie w czasie soboru apostołskiego ważyły się losy Ewangelii jako Dobrej Nowiny o zbawieniu dla wszystkich, zarówno Żydów, jak i pogan, Paweł odmówił obrzezania Tytusa.

Apostoł Paweł nie przywiązywał wielkiej wagi do zewnętrznych obrzędów. Istotę chrześcijaństwa widział w żywej, osobistej więzi wierzącego człowieka z Jezusem.

Chrześcijaństwo nie polega na wypełnianiu drobiazgowych przepisów, zasad i obrzędów. Chrześcijaństwo to życie na co dzień w bliskiej, osobistej więzi z Jezusem Chrystusem.

Temat Listu:

W Liście do Tytusa wyrysowany jest obraz Kościoła Jezusa Chrystusa, Kościoła Nowego Testamentu. Zgodnie z nauką apostoła Pawła, Kościół powinien cechować się:

- 1) uporządkowaną organizacją,
- 2) wyznawaniem zdrowej nauki
- 3) prowadzeniem czystego życia, gotowością do czynienia dobra, wypływającą z miłości.

Taki jest obraz Kościoła Chrystusowego, jaki ukazuje nam List do Tytusa.

W Listach do Tymoteusza apostoł Paweł pisał przede wszystkim o potrzebie wykładania prawidłowej, zdrowej nauki w Kościele. W Liście do Tytusa mowa jest przede wszystkim o potrzebie Bożego porządku w funkcjonowaniu Kościoła. Kluczowym werselem Listu jest piąty wiersz pierwszego rozdziału, gdzie czytamy, jak Paweł zwraca się do Tytusa:

„Zostawiłem cię na Krecie po to, abyś uporządkował rozpoczęte prace i w miastach ustanowił starszych, tak, jak ci poleciłem." Zadaniem Tytusa było wprowadzenie porządku, ładu, w funkcjonowaniu Kościoła na Krecie.

Treść Listu:

W pierwszym rozdziale Listu do Tytusa apostoł Paweł pisze o potrzebie dobrej organizacji Kościoła.

W rozdziale drugim apostoł podkreśla znaczenie zdrowej, zrównoważonej nauki, nauki wpływającej wprost z Bożego Słowa. W pierwszym wierszu rozdziału drugiego czytamy: „Ty zaś głoś to, co jest zgodne ze zdrową nauką." Kościół może wzrastać duchowo tylko wtedy, gdy jest w nim prowadzone biblijne, zdrowe nauczanie.

W rozdziale trzecim akcent pada na wypełnianie dobrych czynów.

W pierwszym wierszu trzeciego rozdziału czytamy: „Przypominaj im, że powinni podporządkować się zwierzchnim władzom, słuchać ich i okazywać gotowość do wszelkiego dobrego czynu."

Tak więc Kościół Chrystusa powinien być uporządkowaną, dobrze zorganizowaną wspólnotą, ciągle rozwijającą się duchowo dzięki „karmieniu się" zdrową, biblijną nauką, wspólnotą gotową do wszelkiego dobrego czynu, demonstrującą na zewnątrz swoją wiarę i oddanie Chrystusowi poprzez życie i działanie nacechowane dobrocią i miłością.

Musimy przyznać, że bardzo trudno byłoby nam dzisiaj wskazać Kościół, który by spełniał owe trzy główne kryteria, sformułowane przez apostoła Pawła: uporządkowaną organizację, zdrową naukę i gotowość do czynienia dobra. Często dzieje się tak, że któryś z kościołów akcentuje jedno, inny drugie, np. jeden - potrzebę wypełniania dobrych uczynków, a drugi - konieczność zachowania czystości biblijnej nauki. Przypatrzmy się więc trochę bliżej trzem, sformułowanym przez apostoła, kryteriom Kościoła chrześcijańskiego.

Po pierwsze, Kościół ma być uporządkowaną, dobrze

zorganizowaną wspólnotą. Całą organizację i życie Kościoła powinien cechować porządek, ład, podział odpowiedzialności i działań. Wiele na ten temat pisze apostoł Paweł także w Listach do Koryntian. Kiedy wspólnota Kościoła nie jest dobrze zorganizowana, to albo panuje zamieszanie, chaos, albo dzieje się tak, że wszystkim zajmuje się jedna, lub zaledwie kilka osób, ogromnie przeciążonych i przepracowanych.

Kościół powinien być uporządkowaną wspólnotą. Nie ma tu miejsca ani na samowolę, na robienie przez wszystkich tego, co im się żywnie podoba, ani na beczynność ogromnej większości i „zaharowywanie się” przełożonego lub kilku współpracujących z nim osób.

Po drugie, Kościół potrzebuje zdrowej nauki. Tylko zrównoważone, biblijne nauczanie gwarantuje prawidłowe funkcjonowanie Kościoła. Tylko Boże Słowo, właściwie wykładane, zapewnia duchowy rozwój pojedynczych członków wspólnoty i całego Kościoła. Przełożeni wspólnoty, księża, pastory, starsi, powinni inwestować przede wszystkim w budowanie duchowej konstrukcji Kościoła, powinni nauczać wszystkich jak żyć na co dzień z Bogiem. Nie może być tak, że większość czasu zajmują przełożonym sprawy materialne, organizacyjne, techniczne, związane z administrowaniem budynków kościelnych, z finansami, remontami, inwestycjami... Owszem, są to ważne sprawy, ale niepomierne ważniejsze jest dbanie o duchowy rozwój wspólnoty.

Po trzecie, Kościół, jako wspólnota wierzących powinien być gotowy do czynienia dobra, do udzielania praktycznej pomocy wszystkim, którzy są w potrzebie. Nie wystarczy mieć dobrą organizację wewnątrz wspólnoty, nie wystarczy dbać o czystość głoszonej nauki, potrzebne jest praktyczne działanie. Dobre relacje we wspólnocie i karmienie się duchowym pokarmem Bożego Słowa powinny owocować dobrymi czynami, dzięki którym miłość Chrystusowa jest przekazywana bliźnim. Jest wielu ludzi, którzy potrzebują pomocy zarówno w wymiarze duchowym, jak i materialnym. Kościół powinien być przodownikiem w niesieniu

praktycznej pomocy wszystkim potrzebującym.

Kościół, który posiada te trzy cechy: właściwą organizację, zdrową naukę i czynienie dobra, jest Kościołem biblijnym, Kościołem zbudowanym na fundamencie Ewangelii, Kościołem Jezusa Chrystusa.

Tak, w wielkim skrócie, przedstawia się poselstwo Listu apostoła Pawła do Tytusa.

Struktura Listu

- | | |
|---|-----------|
| I. Właściwa, uporządkowana organizacja Kościoła | r. 1 |
| 1. Wstęp | w. 1 - 4 |
| 2. Rola i zadania przełożonych, jako „odpowiednich osób powołanych do pełnienia odpowiednich zadań” | w. 5 - 9 |
| 3. Zła reputacja Kreteńczyków | w.10 - 16 |
| II. Rola Bożego Słowa w życiu Kościoła | r. 2 |
| 1. Potrzeba „zdrowego nauczania” | w. 1 - 10 |
| 2. Znaczenie głoszenia Bożej łaski | w.11 - 15 |
| III. Kościół jako wspólnota czyniących dobro | r. 3 |
| 1. Dobre czyny jako wynik i dowód przyjęcia Bożej łaski | w. 1 - 7 |
| 2. Znaczenie dobrych czynów dla teraźniejszości i przyszłości wierzących | w. 8 - 15 |

PRZEBACZENIE

Najpiękniejszy dar to przebaczenie.
Tam, gdzie nie chce się przebaczać,
od razu powstaje mur.
Od muru zaś zaczyna się więzienie.

Marcin Wilkus

List do Filemona

List do Filemona wyróżnia się spośród innych listów apostoła Pawła tym, że ma charakter prywatny. Paweł pisze do Filemona jak przyjaciel do przyjaciela, w określonej sprawie. Moglibyśmy ją nazwać "sprawą Onezyma".

Kim był Onezym? Był niewolnikiem Filemona. Z nieznanych nam powodów Onezym zbiegł z domu swego pana i ukrył się w Rzymie, gdzie stosunkowo najłatwiej było się zmieszać z tłumem i zmylić pościg.

W jakiś sposób doszło do spotkania Onezyma z apostołem Pawłem, który przebywał w Rzymie, uwięziony w areszcie domowym. Do spotkania Pawła z Onezymem musiało więc dojść pomiędzy 61 a 63 rokiem n.e., bo w tych latach apostoł przebywał w więzieniu, gdzie można go było jednak odwiedzać. Pod wpływem nauczania Pawła Onezym nawrócił się na chrześcijaństwo i stał się bardzo użytecznym pomocnikiem apostoła.

Najprawdopodobniej Onezyma przyprowadził do Pawła Epafras, o którym apostoł wspomina zarówno w Liście do Filemona, jak i w Liście do Kolosan. Pisząc do Kolosan, apostoł podkreśla: "Pozdrawia was Epafras, wasz rodak". Pisząc do Filemona apostoł także zaznacza: "Pozdrawia cię Epafras, mój współwięzień w Chrystusie". Zarówno Epafras, jak i Filemon i Onezym pochodzili z Kolosów. Filemon był zamożnym mieszkańcem Kolosów i należał do tamtejszej wspólnoty chrześcijańskiej. Nawrócił się, jak wynika z treści listu, w wyniku działalności misyjnej apostoła Pawła.

Sytuacja wyglądała więc następująco:

Dwóch mieszkańców Kolosów: Filemon, bogaty właściciel i Onezym, jego niewolnik, nawrócili się na chrześcijaństwo w wyniku działalności misyjnej apostoła Pawła. Ich nawrócenie nastąpiło jednak w różnym czasie i w różnych okolicznościach, tak, iż nie wiedzieli o sobie nawzajem.

Gdy apostoł Paweł zorientował się w całej sytuacji, postanowił nie-

zwłocznie odesłać do Filemona jego niewolnika, teraz brata w Chrystusie, zaopatrując go w list, zawierający prośbę o przebaczenie i przyjęcie go na powrót do domu, jak pisze apostoł: "już nie jako niewolnika, lecz więcej niż niewolnika, jako brata umiłowanego".

Mimo, że List do Filemona ma charakter prywatny, rzuca cenne światło na to jak wczesny Kościół chrześcijański widział kwestię rozwiązania problemu niewolnictwa. Nie apelowano jeszcze wtedy o otwartą walkę z instytucją niewolnictwa, bo była to w tamtym czasie walka niemożliwa do przeprowadzenia. Chrześcijanie wpajali jednak wszystkim nawróconym zasadę nowego braterstwa w Chrystusie. I to, po latach, przyczyniło się do ostatecznego zniesienia niewolnictwa.

List do Filemona daje nam również cenną okazję wglądu w życie pierwotnego Kościoła, wglądu w stosunki panujące pomiędzy pierwszymi wyznawcami Chrystusa. Jest też ten krótki list wzruszającym przykładem osobistego zaangażowania apostoła Pawła w sprawy nawróconych przez siebie ludzi, a także przykładem wspaniałych metod wychowawczych, jakie apostoł stosował w swoim życiu i służbie.

Apostoł Paweł wiedział, jak trudna była sytuacja Onezyma. Zbiegłych niewolników karano bardzo surowo, najczęściej torturowano ich, a nawet krzyżowano, skazując ich na śmierć w męczarniach. W najlepszym wypadku zbiegłego niewolnika piętnowano, przez wypalenie na czole litery „F” od słowa fugitivus, czyli zbieg. Niewolników trzymano w imperium rzymskim bardzo krótko, bo było ich 60 mln i stanowili stałe zagrożenie. Surowo więc tłumiono ich bunt, a tych, którzy wzniesli niepokój lub uciekali, świadomie wyniszczano.

Apostoł Paweł, świadomy tych realiów, wiedział, że odesłanie Onezyma do jego pana, nawet w sytuacji gdy jest on chrześcijaninem, wiąże się z dużym ryzykiem. Paweł wręczył więc Onezymowi list, w którym odwołuje się do serca Filemona. Onesimos znaczy po grecku "użyteczny"; apostoł pisze: ten, który stał się dla ciebie bezużyteczny, Filemonie, teraz znów jest użyteczny,

jest Onezymem nie tylko z nazwy, ale naprawdę, w rzeczywistości. Może po to straciłeś go, Filemonie, chwilowo, żeby odzyskać go na zawsze? Teraz już nie jako niewolnika, ale jako brata w Chrystusie?

Chrześcijaństwo wprowadza nowe stosunki, nowe relacje międzyludzkie, w których zwykłe kategorie podziału społecznego przestają się liczyć. Nie oznacza to wcale, że niewolnik, czy ogólniej, pracownik, może być leniwy i gnuśny. Wręcz przeciwnie. Ma pracować tak, jakby służył samemu Chrystusowi. Nie oznacza to także, że pan, czy pracodawca, ma być pobłażliwy, nie wymagający. Ma przestać traktować swojego sługę, swojego pracownika, jak rzecz, jak siłę roboczą, a odnosić się do niego jak do osoby, jak do brata w Chrystusie. Apostoł Paweł odsyła więc Onezyma do Filemona, prosząc, by przyjął zbiegłego niewolnika nie tak, jak uczyniłby to niewierzący pan, ale tak, jak chrześcijanin przyjmuje brata, przebacząc mu wszystko.

List od korespondenta z Polski północnej

Bardzo dziękuję Wam za odpowiedź. Pragnę dołączyć do waszego grona, żeby służyć Bogu. Chcę pomagać wybierać ludziom dobrą drogę – Jezusa. My grzesznicy często skracamy sobie drogę, idziemy na skróty i wybieramy diabła. Ja przejrzałam i modłę się teraz, aby Bóg pomógł mi przetrwać wyrok tu w więzieniu. Kiedy miałam 8 lat trafiłam do domu dziecka. Potem wzięła nas rodzina zastępcza. Moja matka zmarła, a tata mnie nie chciał, przeżyłam załamanie nerwowe. Gdy miałam 16 lat zostałam zgwałcona, do dziś mam ten obraz przed oczami. Zadaję wciąż Bogu pytanie: dlaczego muszę przez to wszystko przechodzić? Czy ja już nigdy nie będę szczęśliwa? Wierzę jednak, że kiedyś Pan Bóg mi powie, że wierzyłam w Niego przez całe moje życie, cierpiałam, ale odpuszcza mi wszystkie moje grzechy. Wierzę w to, że Bóg pomoże mi przetrwać wyrok i będzie mnie wspierać. Dziękuję za Wasze wsparcie.

Księga Daniela

Księga Daniela to jedna z najbardziej poruszających, fascynujących ksiąg Pisma Świętego. Ze względu na zawartość wielu treści proroczych zaliczana jest do ksiąg prorockich, choć w Biblii hebrajskiej znajduje się w ostatniej części zbioru, wśród „Ketubim”, czyli „Pism”. Poselstwo Księgi Daniela ma charakter profetyczny, występuje tu wiele stwierdzeń o charakterze eschatologicznym i apokaliptycznym. Spora część pro-roctw Daniela już się wypełniła.

Autor

Znamy wiele faktów z życia Daniela, bo pierwsza część spisanej przez niego księgi (rozdziały 1 – 6) ma charakter autobiograficzny. Znajdujemy tu opis wydarzeń biegnących od uprowadzenia do niewoli babilońskiej za panowania króla Jojakima pierwszej grupy wygnańców judzkich, wśród których był Daniel, ok. 606 roku przed Chrystusem, aż do początku panowania króla perskiego Cyrusa, ok. 536 roku p.n.e.

Życie Daniela i jego działalność jako wybitnego przywódcy i proroka obejmuje więc cały okres babilońskiej niewoli, pełnych 70 lat. Na początku, w czasie uprowadzenia do niewoli, Daniel był młodym chłopcem, nastolatkiem, na końcu widzimy go jako doświadczonego, sędziwego męża Bożego, odgrywającego kluczową rolę na dworze orientalnych władców.

Postać Daniela przybliży nam wypowiedź samego Pana, zapisana w dziesiątym rozdziale księgi. Prorok słyszy słowa: „Danielu, mężu miły, uważaj na słowa, które mówię do ciebie... (10, 11). Był więc Daniel człowiekiem godnym zaufania, człowiekiem, któremu Bóg zlecił ważną misję proro-

cką, któremu przekazał Swoje Słowa, którego określił jako „męża miłego”, bliskiego Bożemu sercu.

Życie Daniela możemy opisać trzema określeniami: świadomość celu, wytrwałość w modlitwie i wierność w służbie prorockiej.

Po pierwsze: Daniel był człowiekiem świadomym celu, do którego dążył, celu, który wyznaczył jego życiu Bóg. Gdy jako nastolatek znalazł się na dworze babilońskiego monarchy, postanowił, że nie będzie spożywał pokarmów z królewskiego stołu, lecz będzie przestrzegał ściśle diety zgodnej z przepisami Prawa Mojżeszowego.

To sprawiło, że wraz z trzema najbliższymi przyjaciółmi, którzy towarzyszyli mu w tym przedsięwzięciu, znalazł się w bezpośrednim otoczeniu króla, najpotężniejszego władcy tamtych czasów. Od początku Daniel miał przed swymi oczyma cel, który wytyczył mu Bóg. Jego życie było konsekwentnym zmierzaniem do wypełnienia misji, powierzonej mu przez Pana.

Daniel był człowiekiem odważnym i wytrwałym, jego życie było integralne, prawe. Głosił Słowo żywego Boga i żył zgodnie z nim, mimo że przebywał w niewoli babilońskiej, we wrogim sobie otoczeniu. Powinniśmy się zastanowić, w jakim stopniu my wypełniamy zadanie, zlecone nam przez Pana. Czy mamy odwagę, by mówić innym o Bogu, by wskazywać otaczającym nas ludziom Prawdę Bożego Słowa i żyć tak, by być dla wszystkich przykładem, drogowskazem, kierującym ku Bogu? Studiowanie Księgi Daniela ma prowadzić nas nie ku sensacyjnym odkryciom, nie w kierunku doktrynerstwa, fanatyzmu, ale w stronę duchowego rozwoju, uświęcenia życia. Zgodnie ze słowami apostoła Jana:

„Każdy, kto w Bogu pokłada nadzieję, oczyszcza się, tak jak On jest czysty” (1 Jana 3, 3).

Po drugie: Daniel był wytrwałym modlicielem. Wiele razy czytamy w jego księdze o modlitwie. Wszystkie ważne wydarzenia w jego życiu, nieraz dramatyczne, związane były z gorącą, wytrwałą modlitwą. Niezwykle jest to, iż z powodu modlitwy – pomyślmy! – Daniel znalazł się, bezbronny, w dole z wygłodzonymi lwami. Jednak Bóg ocalił go, w cudowny sposób. Daniel był człowiekiem wytrwałej, usilnej modlitwy.

Po trzecie: Daniel był człowiekiem wiernej służby, jako prorok i jako mąż stanu. Dzięki jego postawie o żywym Bogu głośno było na dworze orientalnych władców Babilonii i Persji. Dzięki jego świadectwu narzędziem w ręku Pana stał się Cyrus, król perski, który wydał dekret zezwalający Izraelitom na powrót do Jerozolimy.

Jako prorok, Daniel jest bardzo ważnym autorem biblijnym. Proroctwa Daniela odgrywają kluczową rolę w ułożeniu panoramy proroctw całego Pisma Świętego. Proroctwo o siedemdziesięciu tygodniach, proroctwo o posągu symbolizującym cztery królestwa, czy proroctwo o czterech zwierzętach i o Synu Człowieczym należą do najważniejszych proroctw biblijnych, ukazujących Boże panowanie nad historią świata i Boży plan zbawienia aż po czasy eschatologiczne.

Czas powstania

Oдноśnie daty napisania Księgi istnieją duże rozbieżności wśród komentatorów biblijnych. Autorzy bardziej liberalni twierdzą, że księga ta, w ostatecznym kształcie, została zredagowana dopiero w II wieku p.n.e, ok. 170 roku przed Chrystusem. Znamienne jednak, że Septuaginta, czyli grecki przekład Starego Testamentu, którego żydowscy uczeni dokonali wcześniej, zawierał już w swoim kanonie Księgę Daniela!

Także zwoje odkryte nad Morzem Martwym dają świadectwo wcześniejszego pochodzenia prorocत्व Daniela. Wybitny starożytny historyk żydowski, Józef Flawiusz, opisał pewne wydarzenie z życia Aleksandra Wielkiego, które potwierdza prawdę o wczesnym powstaniu Księgi Daniela. Kiedy Aleksander Wielki, dokonując kolejnych podbojów, dotarł na Bliski Wschód i zbliżał się do Jerozolimy, wyszedł mu naprzeciw żydowski kapłan najwyższy i przeczytał wybitnemu Grekowi fragment zwoju z prorocत्वami Daniela, gdzie prorok wyraźnie rysuje postać ... Aleksandra. Wielki wódz Greków był tak poruszony proroczą wizją, w której mógł dostrzec siebie samego, że zamiast zniszczyć Jerozolimę udał się do jerozolimskiej świątyni i tam oddał chwałę Bogu.

Podane fakty stoją w oczywistej sprzeczności z tezami liberalnych teologów o późnym pochodzeniu Księgi Daniela. Nawet oni zresztą przyznają, że co najmniej część prorocत्व Daniela i opisy historyczne początkowych rozdziałów powstały dużo wcześniej, w okresie babilońsko – perskim. Możemy więc śmiało przyjąć, w ślad za biblijnymi fundamentalistami, że Księga Daniela pochodzi z VI wieku p.n.e., z okresu życia proroka Daniela, który jest rzeczywistym, natchnionym autorem tej ważnej księgi Starego Testamentu.

Temat

Kluczowym wierszem Księgi są słowa, zapisane w 2 r., wers 44:

„Za dni tych królów Bóg niebios stworzy królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a królestwo to nie przejdzie na inny lud; zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki”.

Głównym przesłaniem Księgi Daniela jest myśl, iż Bóg

jest suwerennym Panem historii, władcą świata, kierującym losami ludzi, narodów, państw. Proroctwa Daniela osadzone są mocno w kolejnych okresach dziejów ludzkości i sięgają czasów eschatologicznych. W końcowej części księgi znajdujemy Boże polecenie: „Ale ty, Danielu, zamknij te słowa i zapieczętuj księgę aż do czasu ostatecznego! Wielu będzie to badać i wzrośnie poznanie” (12, 4).

Daniel prorokuje o czasach pogan, czasach narodów i o czasach końca, w których szczególną rolę odegra odrodzony Izrael. Zapowiada, jak inni prorocy, nastanie wielkiego ucisku i nadejście oczekiwanego władcy – Odrośli z linii mesjańskiej Dawida. Opisuje tę postać jako tajemniczego Syna Człowieczego, przybywającego na obłokach i otrzymującego od Boga władzę królewską. Tę wypowiedź Daniela cytował sam Jezus, gdy rozmawiał z uczniami na Górze Oliwnej. Mówiąc o końcu świata Jezus podkreślał: „Wtedy ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego, i wtedy biadać będą wszystkie ludy ziemi, i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach nieba z wielką mocą i chwałą...” (Ew. Mateusza 24, 30). Cały 24. rozdział Ewangelii Mateusza, w którym opisana jest rozmowa Jezusa z uczniami na Górze Oliwnej, pełen jest cytatów z Księgi Daniela. Chrystus powoływał się na proroctwa Daniela i utożsamiał się z postacią zapowiadanego przez proroka Syna Człowieczego. Tytuł ten Jezus zdecydowanie odnosił do siebie i jest to jedno z najczęstszych samookreśleń Chrystusa w Nowym Testamencie.

To potwierdza, iż Księga Daniela jest bardzo ważną częścią ksiąg prorockich Starego Testamentu. Wielu biblistów uważa nawet, że w proroctwach Daniela znajduje się klucz do zrozumienia całego profetycznego przesłania Pisma Świętego. Bez wątpienia nie moglibyśmy zrozumieć kończącej biblijne

poselstwo Księgi Apokalipsy, nie poznawszy najpierw Księgi Daniela. W księdze tej znajdujemy wiele ważnych treści odnośnie głównych prorocत्व biblijnych: nadejścia Mesjasza, objawienia się „człowieka grzechu”, walki ze złem, zwycięstwa nad szatanem po doświadczeniach wielkiego ucisku, nastania Tysiącletniego Królestwa i zwycięskiego wejścia w eon wieczności. Centralną postacią Księgi Daniela, tak jak i innych ksiąg prorockich, jest Mesjasz Izraela, Zbawiciel świata, Pan i Król, Jezus Chrystus.

List od korespondenta z Polski północnej

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Chcę Was wszystkich serdecznie pozdrowić. Pamiętam o Was w modlitwie i proszę o błogosławieństwo i zdrowie również dla waszych rodzin. Ciągłe proszę Boga o to, aby stworzył we mnie serce czyste i rozumne. Pamiętam o tym, że dzień rozpoczęty bez modlitwy to dzień stracony i zmarnowany. Słucham Was już od 15 lat. Otrzymałem od Was Biblię i kasety oraz literaturę. Pisałem do Was do USA, Londynu i innych oddziałów. Z każdego zakątka świata dostawałem od Was materiał i literaturę. Urodziłem się w rodzinie katolickiej i tam dorastałem. Przeżyłem silny wstrząs, gdy pewnego razu natknąłem się na ewangelię w radiu. Chcąc znaleźć radio „Wolna Europa” natrafiłem na TWR. Prędko spisałem adres i zaczęło się nowe życie z Jezusem Chrystusem. Po 2-3 latach usłyszałem audycje o chrzcie, ukląknąłem i poprosiłem Boga o chrzest. To Wy skierowaliście mnie do kościoła i pastora, abym mógł go przyjąć. Bogu dziękuję w modlitwie za prawdę, którą mogłem poznać.

Pan spogląda z niebios na ludzi,
Aby zobaczyć, czy jest kto rozumny,
który szuka Boga.

Psalm 14, 2

List do Hebrajczyków

Jest w Nowym Testamencie księga, która w szczególności i fascynujący sposób ukazuje, jak proroctwa i symbole Starego Testamentu urzeczywistniły i urzeczywistniają się w osobie Jezusa Chrystusa.

Chodzi o List do Hebrajczyków. Niezwykły to i fascynujący fragment Nowego Testamentu. Prawdziwą przygodą i wspaniałym uzupełnieniem, dopełnieniem lektury Starego Testamentu jest lektura tego właśnie listu.

Chrystus jako ofiara, jako zadośćuczynienie za nasz grzech. Chrystus jako nasz arcykapłan, nieustannie orędujący za nami. Odpocznienie w wierze, jako wypełnienie się obietnicy wejścia do Ziemi Obiecanej... to tylko niektóre z tematów, których pełne rozwinięcie znajdziemy właśnie tutaj, w Liście do Hebrajczyków.

List ten napisano po to, by przekonać Hebrajczyków, Żydów, że Jezus jest Mesjaszem i Zbawicielem. Wiemy z wielu proroctw biblijnych, że kiedyś naród żydowski dostrzeże w Jezusie z Nazaretu Mesjasza. I że będzie to znak, że Chrystus przychodzi po raz drugi. Wiele wskazuje na to, że czas ten jest bliski.

Coraz częściej słyszymy o rosnących wspólnotach tzw. Żydów Mesjanicznych, czyli tych Żydów, którzy uwierzyli w Jezusa jako swego Mesjasza i Pana. Coraz częściej odwiedzają nas misjonarze i ewangeliccy wywodzący się z narodu, który nazywamy naszym biblijnym, starszym bratem. Bądźmy czujni i obserwujmy z uwagą, ale też z miłością i z modlitwą, naszego starszego brata.

Gdy mówimy obrazowo o Bożym zegarze i o dopełniającym się czasie historycznym, nazywamy lud izraelski małą wskazówką.

Jak daleka droga dzieli małą wskazówkę Bożego zegara od dwunastej? Jak daleka droga dzieli ludzkość od kresu historii?

Tego nie wiemy. Wie o tym jedynie Bóg. Bądźmy Jemu wdzięczni za czas łaski i czas nauki, jaki nam daje. Sięgnijmy po wspaniałą księgę z Jego Biblioteki, księgę, która może sprawić, że

Języki, w których nadawana jest
„Wędrownka przez Biblię”:

angielski, arabski, bengalski,
berbejski, burmański, cebuano,
CheChewa, chorwacki, czeski, czua,
duński, farski, francuski, gujarati,
hebrajski, hinduski, hiszpański,
indonezyjski, japoński, kanadyjski,
kantonezyjski, koreański, kurdyjski,
malezyjski, mandaryński, marathi,
navaho, nepalski, norweski,
ormiański, oryjski, polski,
portugalski, quichua, rosyjski,
serbski, suachili, szwedzki, tai,
tamilski, telugu, turecki, ukraiński,
węgierski, włoski, zulu.

Kochani Słuchacze TWR, czekamy na Wasze listy! Jak odbieracie nasze audycje? Co one wnoszą do Waszego życia?

W miarę możliwości postaramy się
odpowiedzieć na każdy list i kon-
tynuować nawiązaną w ten sposób
relację.

Na życzenie wysyłamy bezpłatnie
Nowy Testament, literaturę chrześci-
jańską oraz kasety z nagraniami.

***Prosimy o dołączenie następują-
cych informacji o sobie:***

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Stowarzyszenie
Chrześcijańskie „Impuls” Trans World Radio Polska w celach związanych z korespondencją

Imię i nazwisko: Numer telefonu:

Kod pocztowy: Miasto: Adres:

Kraj:

(Wypełnij, wytnij i prześlij na nasz adres: TWR - Impuls Polska, Ul. Kłodnicka 2, 54-217 Wrocław, Polska)



*List od słuchacza
z Polski północnej*

Dziękuję Wam za budującą pełną Słowa Bożego korespondencję. Bardzo dotknął mnie przytoczony przez Was przykład chłopca, który modlił się o dobrą pogodę.

Uważam, że my dorośli powinniśmy wielu rzeczy uczyć się od dzieci, bo przecież Pan Jezus powiedział, że jeśli nie staniemy się jak dzieci nie wejdziemy do Królestwa Niebieskiego.

Kiedy ewangelizuję współwięźniów w moim zakładzie karnym zauważam, że to właśnie my - dorośli nie mamy takiej pasji jaką mają dzieci. Nie mamy determinacji w modlitwie do Boga.

Opowiem Wam moje ostatni małe świadectwo. Podpadłem pewnej grupie współwięźniów. Powiedzieli, że nie mam już tu życia, że zniszczą mnie. Chcieli targnąć się na moje życie. Trzymałem się wersetu: „Choćbym nawet szedł ciemną doliną zła się nie ulękę...”

i modliłem się. Pan mnie ochronił przed nimi, oni niestety próbowali popełnić samobójstwo, ale nie udało im się. Pan ochronił mnie i ich.

Odpowiedział jej Jezus, mówiąc:

Każdy, kto pije tę wodę, znowu pragnąć będzie;

Ale kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu.

JEZUS

Ew. Jana 4, 13-14

pełniej dostrzeżemy oczyma wiary naszego Zbawiciela, i że nasza wiara w Niego utwierdzi się i sprawi, że będziemy czuli się bezpieczni i szczęśliwi, niezależnie od okoliczności, w jakich przychodzi nam żyć.

Jedynie w Bogu możemy znaleźć ucieszenie swojej duszy, jedynie w wierze w Chrystusa Pana możemy znaleźć schronienie i odpocznienie.

To jest Ziemia Obiecana, do której powinniśmy wkroczyć, i w której powinniśmy przebywać, z naszym Zbawicielem, już teraz, dopóki nie jest za późno.

"Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie waszych serc".

Autor i przesłanie Listu

Niezwykłe jest to, że mimo, iż od początku List do Hebrajczyków znajduje się w kanonie Nowego Testamentu, i że właściwie nigdy nie poddawano w wątpliwość Bożego natchnienia tej księgi, nie znamy autora tego Listu.

Są różne teorie, różne zdania na temat autorstwa Listu do Hebrajczyków, ale żadna z tych koncepcji nie jest pewna.

W dawniejszych tłumaczeniach Biblii księga ta opatrywana była zwykle nagłówkiem: "Apostoła Pawła List do Hebrajczyków", albo "Św. Pawła List do Żydów". Jednak od początku rodziło się dużo wątpliwości, czy autorem tego Listu jest apostoł Paweł.

List do Hebrajczyków ma bowiem zupełnie inny styl, niż listy Pawłowe. Oczywiście tego nie zauważamy, czytając Nowy Testament w naszym polskim przekładzie, ale w języku oryginalnym NT, czyli greckim, można dostrzec ogromną różnicę w stylu, a także w słownictwie.

List do Hebrajczyków napisany jest piękną, staranną greką, wyróżniającą się prawdziwą wytwornością stylu. Natomiast apostoł Paweł zawsze pisał swoje listy językiem bardzo prostym, starając się, by był to język zrozumiały dla odbiorców jego listów. Waga poruszanych przez niego problemów była tak wielka, a czas tak naglił, że

Paweł nie poddawał tego, co pisał, jakiejś szczególnej obróbce językowej. Oczywiście, apostoł narodów znał doskonale język grecki. Był jednym z najlepiej wykształconych ludzi tamtych czasów. Potrafił prowadzić dysputy z greckimi filozofami, znał ich dzieła. Wyśmienicie znał też Stary Testament i całą żydowską literaturę religijną. Ale pisał zawsze w pośpiechu i celowo stosował jak najprostszy, zrozumiały dla wszystkich język.

Natomiast autor Listu do Hebrajczyków nadał swojemu tekstowi formę doskonałego traktatu, z bardzo starannie dobranymi cytatami ze Starego Testamentu. Autor musiał poświęcić temu listowi dużo czasu, widać, że poprawność i piękno języka były dla niego bardzo ważne.

Nie tylko styl, ale i słownictwo odróżnia List do Hebrajczyków od pism Pawłowych. Bibliści wyliczyli, że w Liście do Hebrajczyków znajdują się 152 terminy, które poza tym listem nie występują nigdzie indziej w NT.

Teologowie zastanawiają się również nad brakiem w Liście do Hebrajczyków takich Pawłowych określeń, jak: objawienie, poznanie, pojednanie, paruzja, łaska, dar i inne. List do Hebrajczyków ma też specyficzne, wyróżniające go akcenty teologiczne, podkreśla w szczególności sposób wybrane prawdy. Np. o ile w pismach ap. Pawła i innych apostołów, autorów NT często czytamy o zmartwychwstaniu Chrystusa, List do Hebrajczyków wymienia to wydarzenie tylko raz, natomiast kilkakrotnie wspomina wniebowstąpienie naszego Pana. Apostoł Paweł nieustannie przypomina ofiarę Chrystusa złożoną na krzyżu, List do Hebrajczyków mówi o ofierze niebieskiej. Nie zauważamy w Liście do Hebrajczyków nauki o pojednaniu i odkupieniu, mowa natomiast jest o dokonanym przez Chrystusa oczyszczeniu.

Widzimy, że zarówno pod względem językowym jak i teologicznym List do Hebrajczyków jest wyróżniającym się, niezwykle fragmentem NT.

Z drugiej strony, choć w odmienny sposób, ten przebogaty i niezwykle ciekawy list wyraża jednak podstawowe prawdy nauki NT.

Główną ideą Listu do Hebrajczyków jest wykazanie wyższości Nowego Przymierza nad Starym. Znajdziemy tu, powtarzane w całym NT wezwanie do zachowania czujności i przestrożę, by nie nadużywać otrzymanej łaski Bożej. Znajdziemy tu także naukę o niewystarczalności i słabości Starotestamentowego Prawa i o wypełnieniu go i jednocześnie zniesieniu przez Chrystusa.

List do Hebrajczyków podkreśla, że Jezus Chrystus od momentu swego zmartwychwstania i wniebowstąpienia jest Królem i Arcykapłanem.

Bardzo ciekawe są wypowiedzi na temat Listu do Hebrajczyków przedstawicieli epoki wczesnochrześcijańskiej.

Orygenes, żyjący w latach 185 - 254, czyli na przełomie II i III w. n.e, pisał:

"Gdyby się rozchodziło o moje zdanie, mniemałbym, że myśli wprawdzie pochodzą od Apostoła, wyrażenia jednak i układ należą do kogoś innego, który z pamięci przytacza myśli apostołskie i jak uczeń spisuje słowa swego mistrza."

Głębiej myśli Listu do Hebrajczyków dostrzegali też najznakomitsi znawcy Pisma Świętego IV wieku: Hieronim i Augustyn. Oni także wiązali autorstwo tego Listu z ap. Pawłem.

Tak, czy inaczej, chrześcijaństwo pierwszych wieków nie wątpiło w natchniony charakter Listu do Hebrajczyków i skłonne było przyjąć hipotezę, zgodnie z którą Apostoł Paweł bądź napisał ten list po hebrajsku lub aramejsku, natomiast przekładu na język grecki dokonał ktoś inny, np. Ewangelista Łukasz, znany z dbałości o styl, bądź - co bardziej prawdopodobne - Pawłowe idee zebrane i spisane zostały w tym Liście przez bliżej nam dziś nieznanego ucznia Pawłowego. Apostoł Paweł prawdopodobnie dokładnie przejrzał całość, dodając już bezpośrednio od siebie epilog, czyli zakończenie, które zdecydowanie nosi styl Apostoła.

Podkreślmy powtarzające się twierdzenie, występujące zarówno w starożytności, jak i w naszych czasach, że Apostoł Paweł niewątpliwie był związany w jakiś sposób z powstaniem tej niezmiernie ważnej księgi NT.

Kto był redaktorem tego pisma nie jest najistotniejsze. Jak pisał Orygenes: "Kto ów list zredagował, sam Bóg jedynie wie".

Niewątpliwie ma rację dr Vernon McGee, kiedy stwierdza:

"Nie jest ważny człowiek, który ten tekst przekazał, ale ważny jest fakt, że jest to część Słowa, natchnionego przez Boga".

Data napisania Listu

Spróbujmy określić czas powstania Listu do Hebrajczyków.

Tutaj też nie ma jednomyślności wśród biblistów, ale dwie rzeczy wydają się być pewne:

- po pierwsze: odbiorcy listu należą do drugiego pokolenia chrześcijan;

- po drugie: sposób, w jaki autor listu wspomina o świątyni Jerozolimskiej świadczy, że ona jeszcze istnieje; a zburzona została przez Rzymian w roku 70. Gdyby świątynia była już zburzona, niewątpliwie autor wykorzystałby to w swej argumentacji.

Warunki, w jakich żyją adresaci Listu do Hebrajczyków odpowiadają czasom, które według zapowiedzi Jezusa miały nastąpić przed zburzeniem Jerozolimy, a także wszystkim danym, które nam o tych czasach przekazała historia.

Wydaje się więc rzeczą pewną, że w tym właśnie czasie powstał List do Hebrajczyków - aby pokrzepić tych, którzy cierpieli prześladowanie z powodu swej wiary, i aby przygotować ich na czas próby. Datą najbardziej prawdopodobną zdaje się być rok 67.

Jeśli chodzi o miejsce powstania Listu do Hebrajczyków, to pozdrowienia zawarte w jego zakończeniu wskazują na to, że powstał on w Italii, prawdopodobnie w Rzymie.

Plan Listu

I. O wyższości Chrystusa i Nowego Przymierza /część doktrynalna/

- | | |
|---|--------------|
| 1) Prolog - Syn Boży odbiciem istoty Ojca | r. 1, 1 - 4 |
| 2) Wyższość Chrystusa nad aniołami; bóstwo Jezusa | 1, 5 - 2, 18 |
| 3) Wyższość Chrystusa nad Mojżeszem | 3, 1 - 6 |
| 4) Przystroga przed zwątpieniem | 3, 7 - 4, 2 |

- 5) Wyższość Chrystusa nad Jozuem (odpocznienie) 4, 3 - 13
6) Wyższość kapłaństwa Chrystusa 4, 14 - 7, 28
a) Jezus prawdziwym arcykapłanem
b) Chrystus kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka
/doskonały, wieczny arcykapłan/
7) Wyższość ofiary Chrystusa 8, 1 - 10, 39
a) Chrystus pośrednikiem lepszego przymierza
b) Wyższość służby kapłańskiej Chrystusa w rzeczywistej świątyni
c) Skutki ofiary Chrystusa

II. Nowa jakość życia w Chrystusie / część praktyczna/

- 1) Wiara /bohaterskie przykłady wiary dla chrześcijan/ r. 11
2) Nadzieja /Chrystus wzorem wytrwałości/ r. 12
3) Miłość /duchowe braterstwo w Chrystusie/ r. 13

GŁOS PANA

Jak morze przemawia bez słów
solą
bezkresem dali
tak Bóg przez Słowo

Zawierzyć Mu to znaczy
rozproszyc ciemność
usłyszeć
głos Pana:
O d w a g i - J a J e s t e m !

Wacław Pomorski
tomik „Maranatha”
Bytów 1999

Wtedy odstąpi cień
skarleje słabość
a lęk i zwątpienie
spłyną z nas
jak woda po kaczcze . . .

Księga Ozeasza

Ozeasz jest pierwszym z dwunastu proroków Starego Testamentu nazywanych „mniejszych”. Za proroków „wielkich” uważa się Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela i Daniela. Natomiast począwszy od Ozeasza, po Malachiasza, określa się proroków mianem „mniejszych”. Jest to jednak podział umowy. Właściwie wszystkich proroków Starego Testamentu możemy nazywać wielkimi. Wszyscy byli wybranymi przez Boga posłańcami, przekazującymi Jego wolę, Jego wyroki, w poselstwie każdego z nich zawarte są niepowtarzalne, bezcenne, niezwykle ważne prawdy.

Prorocy, zwani „mniejszych” byli wielkimi patriotami, ostrzegali swój naród przed konsekwencjami oddalania się od Boga, przed skutkami łamania praw, które On dał Izraelowi. Napominali naród wybrany za jego odstępstwo, bałwochwalstwo, niemoralność, zapowiadali upadek państwa, świątyni, rodziny. Piętnowali nieprawość i skorumpowanie przywódców politycznych i religijnych. W ich poselstwie znajdujemy wiele ostrzeżeń niezwykle aktualnych, brzmiących bardzo współcześnie, gdyż dzisiejszy świat nie różni się zasadniczo od ówczesnego.

Autor

Ozeasz żył w czasie, gdy Izrael podzielony był na dwa królestwa. Był prorokiem działającym w północnym królestwie, zwanym izraelskim, którego stolicą była Samaria (jak wiemy, królestwo południowe, którego stolicą była Jerozolima, zwane było Judą).

Ozeasz działał w Izraelu jako prorok w okresie około czterdziestu lat. Dowiadujemy się o tym ze wstępnych słów jego księgi. Czytamy: „Słowo Pana, które doszło Ozeasza, syna Beeriego, w czasach Uzjasza, Jotama, Achaza, Hiskiasza, królów judzkich i w czasach Jeroboama, syna Joasa, króla izraelskiego.” Ozeasz wymienia najpierw imiona czterech królów judzkich, zasiadających na tronie Dawida w Jerozolimie, a potem podaje imię Jeroboama, króla, który sprawował

rządy w północnym Izraelu, tam, gdzie żył i działał prorok. Wszyscy wymienieni przez Ozeasza królowie sprawowali władzę w okresie czasu jego prorockiej działalności.

Ozeasz rozpoczął swe usługiwanie, gdy północne państwo Izraela pod panowaniem Jeroboama II było u szczytu potęgi. Jako młody człowiek Ozeasz współczesny był Amosowi, działającemu także w północnym Izraelu, a w późniejszym wieku był współczesny Izajaszowi i Micheaszowi, prorokom południowego królestwa Judy. Ponieważ służba Ozeasza trwała kilkadziesiąt lat, dożył on czasu, w którym wypełniły się jego proroctwa, gdy północny Izrael został podbity przez Asyrię.

Ozeasz odegrał w północnym Izraelu podobną rolę, jak Jeremiasz w królestwie południowym. Jeremiasz przestrzegał Judejczyków, że odstępstwo od Boga doprowadzi ich do upadku i zniewolenia, i dożył upadku Jerozolimy, zdobytej przez wojska babilońskie. Podobnie Ozeasz ostrzegał plemiona północne przed upadkiem i wraz ze swym ludem doświadczył niewoli asyryjskiej.

Poselstwo Księgi

Wielkim tematem Księgi Ozeasza jest wołanie o powrót do Boga. Tęsknota za prawdziwą łącznością z Bogiem ukazana jest w obrazie intymnej relacji małżeńskiej. Prorok otrzymuje polecenie, by poślubić niemoralną kobietę, co symbolicznie wskazuje na miłość Boga do niewiernego Izraela. Osobiste doświadczenia Ozeasza stanowią niejako tło dla treści jego poselstwa. Dramatyczne, trudne przeżycia w małżeństwie pozwalają prorokowi wyrazić cały ból i tragizm zdrady Izraela, niewierności ludu izraelskiego względem Pana.

Żeby zrozumieć poselstwo Księgi Ozeasza trzeba poznać historię życia proroka. Można opowiedzieć ją następująco: W górzystej krainie, w małym miasteczku, jednym z tych, których próżno szukać na mapie świata, żyło dwoje młodych ludzi: młody mężczyzna o imieniu Ozeasz i młoda kobieta o imieniu Gomer. Pokochali się i rozpoczęła się histo-ria podobna do milionów innych, ale nigdy nie

nudnych i na swój sposób niepowtarzalnych. Niestety, nagle coś zmieniło się w postępowaniu Gomer. Z niewiadomych przyczyn zaczęła prowadzić niemoralne życie. Ozeasz, ze złamanym sercem, znalazł się w wielkiej rozterce. Zgodnie z Prawem Mojżeszowym powinien przypro-wadzić Gomer do starszych miasta i wydać ją na śmierć przez uka-mienowanie, bo taka była kara przewidziana za popełnienie cudzo-łóstwa.

Czy to nie przypomina nam innej historii, która wydarzyła się około siedmuset lat później, w tej samej krainie, gdzie w mieście Nazaret pewien mężczyzna zaręczył się z młodą kobietą o imieniu Maria? Józef także rozważał, co robić... Podstawową różnicą było to, że jego przypuszczenia były błędne i musiały być skorygowane przez posłańca nieba, anioła Gabriela, natomiast w przypadku Ozeasza było inaczej – Gomer naprawdę była winna.

Jak potoczy się dalej historia Ozeasza i upadłej Gomer? W tym miejscu rozpoczyna się opowieść niezwyklej prorockiej księgi. Czytamy: „Pan rzekł do Ozeasza: Idź, weź sobie za żonę nierządnicę i miej z nią dzieci z nierządu, gdyż kraj przez nierząd stale odwraca się od Pana.” (1, 2) Posłuchajmy uważnie tych słów: Bóg poleca Ozeaszowi poślubić Gomer, która stała się nierządnicą; zamiast prowadzić ją na ukamienowanie, zgodnie z Prawem, Ozeasz ma ją poślubić, na polecenie Pana. Ozeasz, Boży prorok, jest posłuszny wezwaniu Pana. Czytamy: „Poszedł więc i pojał za żonę Gomer (...) a ona poczęła i urodziła mu syna.”

Możemy sobie wyobrazić, w jakim tempie rozeszły się plotki o tym, co dzieje się w rodzinie Ozeasza. Jego dom stał się samotną wyspą na morzu niechęci, krytyki, potępienia. W domu tym zaczęły rodzić się dzieci. Było ich troje – dwóch chłopców i dziewczynka. Pierworodny miał na imię Jezreel. Imię to nadał mu sam Bóg. Jezreel było nazwą miasta, gdzie wcześniej Jehu popisał się krwawą brutalnością. Samo słowo „Jezreel” znaczy „Bóg dokona pomsty”. Przez nadanie dziecku imienia Jezreel Bóg ostrzegął lud izraelski: „Nadchodzi godzina pomsty i kary”.

Drugie dziecko, dziewczynka, otrzymała imię „Lo-Ru-

chama”. Znaczy ono: „Nie ma więcej miłosierdzia” dla Izraela. Imię to tłumaczy się też jako „Niemiłowana”, ta która nie zaznała miłości Ojca. Bóg powiedział Ozeaszowi: Daj jej na imię „Niemiłowana”, bo już nie będę dłużej okazywał miłości domowi Izraela” (1, 6). „Niemiłowana” nie była córką Ozeasza, nie znała swego ojca, nie zaznała jego miłości. Bóg przemówił poprzez to wydarzenie do niewiernego ludu izraelskiego: „Nie zaznasz ojcowskiej miłości, bo Ja nie jestem już twoim Ojcem”.

Trzecie dziecko, chłopczyk, otrzymał, na polecenie Boga, imię „Lo-Ammi”, czyli „Nie-mój-lud”. To także nie było dziecko Ozeasza. Bóg dał swemu ludowi ostrzeżenie: Wasze nieposłuszeństwo doprowadzi do tego, że przestanę się o was troszczyć. Nie będziecie już mogli nazywać się moim ludem.

Niewierna Gomer opuściła dom, powróciła do swojej dawnej profesji. Można by się spodziewać, że teraz Bóg powie swemu prorokowi: „Ozeaszu, uczyniłeś wszystko, co było w twojej mocy, by odmienić los tej kobiety. Nie przyniosło to żadnego skutku, zostaw więc ją w spokoju, zapomnij o niej. Nie, nie takie polecenie otrzymał Ozeasz. Bóg polecił swemu prorokowi: „Idź, pokochaj jeszcze raz tę kobietę, przyprowadź ją do domu...” Ozeasz uczynił tak, jak polecił mu Pan, musiał jednak wykupić Gomer, gdyż w międzyczasie ona – co nie było rzadkością w tamtym czasie wśród kobiet lekkich obyczajów - sprzedała się w niewolę. Prorok zapłacił za nią wysoką cenę i przyprowadził ją na powrót do domu.

Jakże to piękny alegoryczny obraz miłości naszego Pana i Zbawiciela. On stworzył nas z miłości, należeliśmy do niego, ale poprzez upadek w grzech, z powodu nieposłuszeństwa, oddaliliśmy się od Niego i nasze wysiłki, nasze uczucia, naszą miłość skierowaliśmy w inną stronę, związaliśmy się z innymi osobami, sprawami, ideami, tak, aż staliśmy się niewolnikami własnych pragnień, żądz, niespełnionych marzeń, własnego egoizmu; staliśmy się ofiarami zagubienia, materializmu, hedonizmu, komunizmu, postmodernizmu i wielu innych „izmów”. Staliśmy się, jednym słowem, niewolnikami grzechu. I wtedy On przyszedł do nas, zstąpił

na ziemię, i wykupił nas, zapłacił za nas ogromną cenę (cenę najwyższą – własne życie) by wyrwać nas z niewoli, podnieść z upadku i wprowadzić na nowo do swojej rodziny, do swojego domu. Cóż za wspaniała miłość! Toruje drogę powrotu do intymnej, osobistej łączności z Bogiem, jako Ojcem, otwiera drzwi ojcowskiego domu, gdzie każdy, kto odpowie, otworzy się na miłość Zbawiciela, znajdzie dla siebie miejsce, stanie się członkiem Bożej rodziny. Prorok Ozeasz woła, w imieniu Pana: „I będzie tak, że zamiast mówić do nich: Wy nie jesteście moim ludem, będzie się do nich mówiło: Synami Boga żywego jesteście”.

Kaznodzieja radiowy dr Vernon McGee, autor pierwszego, angielskiego cyklu „Wędrowki przez Biblię” stwierdził, że największym grzechem na świecie jest odrzucenie miłości Boga. Właściwie to chce powiedzieć swemu ludowi prorok Ozeasz: „Doświadczyliście tylu wspaniałych dzieł Pana; On wyprowadził was z niewoli egipskiej, wiele razy ratował was w czasie wędrowki przez pustynię, aż wprowadził was do Ziemi Obiecanej, nosił was, podobnie jak orzeł na swoich skrzydłach podtrzymuje młode, prowadził was pośród cudów i znaków, okazując swoją moc i niewyczerpaną miłość, a wy odwróciliście się do Niego plecami i zwróciliście się ku obcym bóstwom, pograżyliście się w duchowym i fizycznym nierzędzie. Jesteście podobni do niewiernej, cudzołożnej kobiety, oddającej się wielu obcym kochankom.” Musimy pamiętać, że w tym czasie w północnym królestwie Izraela stały dwa ogromne posągi złotego cielca, którym oddawano cześć na wzór pogański. Kultowi temu towarzyszyły często akty nierzędu kultowego. Prostytucja kultowa była tak powszechnie uprawiana, że trudno było kobietom zachować cnotę, dochować wierności mężowi. Zazwyczaj ulegały one namowom kochanków, którzy byli w stanie w większym stopniu zaspokoić ich dążenie do zbytku, do życia w materialnym bogactwie. Tak właśnie było w przypadku żony Ozeasza, Gomer: porzuciła męża i stała się kochanką bogatszych mężczyzn. Czytamy: „Mówiła bowiem: Pobiegnę za moimi kochankami, którzy dają mi chleb i wodę, wełnę i len, oliwę i napój.”

Kiedy pomyślimy nad stanem dzisiejszego społeczeństwa, widzimy podobne zjawisko: liczy się przede wszystkim pieniądz, proponuje się tzw. „wolny seks” i tymi „dobrami”, przyjemnościami karmi się umysły ludzi, szukających zaspokojenia swoich pragnień, żądz, ambicji, marzeń. Niestety, jest to wielkie oszustwo, ludzie goniący za materialnym bogactwem i za niemoralnymi przyjemnościami stają się coraz bardziej głodni, głodni duchowo, odczuwają wewnętrzną pustkę, czują się niespełnieni, nieszczęśliwi. Odwrócili się od Boga, odrzucili, zdeptali Jego miłość, dlatego nisko upadli, stali się czcicielami rzeczy przemijających, zostali niewolnikami grzechu.

Jako ludzie dziedziczący grzeszną naturę znajdujemy się w stanie buntu przeciwko Bogu. Bylibyśmy skazani na zagładę, gdyż „zapłatą za grzech jest śmierć”, ale dzięki Bożej łasce, Bożemu miłosierdziu, możemy być ocaleni, możemy na powrót zbliżyć się do Boga. Drogę do powrotu otwiera nam Jezus, który umierając na krzyżu zapłacił karę za nasz grzech. Jeśli uwierzymy, zaufamy Chrystusowi, jako Zbawicielowi i Panu, jesteśmy uratowani. Jeśli odrzucimy Boży dar zbawienia, jesteśmy zgubieni.

Najgorszym grzechem na świecie jest odrzucenie Bożej miłości. Pewien misjonarz powiedział, że jest to grzech przeciw światłu. Ludzie, którzy dostrzegają światło ewangelii i odrzucają je, odwracając wzrok od Jezusa, świadomie wybierają ciemność. Jezus powiedział swoim uczniom: „Na tym polega sąd, że światło pojawiło się na świecie, ludzie jednak bardziej umiłowali ciemność, niż światło, bo ich czyny były złe. Kto dopuszcza się złych czynów, nienawidzi światła i nie zbliża się do niego, aby te czyny nie wyszły na jaw. Kto zaś żyje prawdą, idzie ku światłu, aby widać było, że żyje prawdą” (Jan 3, 20 – 21).

Największym grzechem człowieka jest odrzucenie Bożej prawdy, nie przyjęcie Bożej miłości. To jest główne przesłanie Księgi Ozeasza. Żona proroka, Gomer, nie tylko złamała małżeńskie ślubowanie, ale przede wszystkim odrzuciła miłość męża, zraniła człowieka, który ją naprawdę kochał. Ozeasz poznał w jakiejś mierze

to, czego doświadczył Bóg: naród, który Bóg umiłował, odwrócił się od Niego, odrzucił Jego miłość.

Możemy powiedzieć, że Izrael poznał miłość Boga w sposób wyjątkowy. Doświadczył Bożej troskliwości, Bożego przewodnictwa, ochrony, przebaczenia, uwolnienia, lud ten poznał Bożą prawdę, Bóg objawił mu swe Słowo, poprzez Mojżesza, poprzez proroków, poprzez psalmistów. Niestety, Izrael odwrócił się od Boga, odrzucił Bożą prawdę, odrzucił Bożą miłość.

A jednak Bóg nie porzucił Izraela. Boża miłość przewycięży nieposłuszeństwo narodu wybranego, Boża miłość ostatecznie zatriumfuje. Spójrzmy na kilka wersetów wyjętych z Księgi Ozeasza. W czwartym rozdziale prorockiej księgi znajdujemy słowa: „Efraim zaprzyjaźniony jest z bałwanami, związał się z gronem pijaków” /4, 17/. Efraim to inna nazwa Izraela; tak określali prorocy północne Królestwo Izraelskie, gdzie rozwinęły się liczne kultury pogańskie, a bałwochwalstwo sprzęgało się z niemoralnością.

Izrael, Efraim, stoczył się w duchowe i moralne cudzołóstwo.

Bóg jednak nie odrzuca Izraela, nie wydaje go na pastwę grzechu. Czytamy dalej: „Jakże mógłbym cię porzucić, Efraimie, zaniechać ciebie, Izraelu? Jakże mógłbym zrównać ciebie z Adam, postąpić z tobą jak z Seboim? Zadrzało we mnie serce, byłem głęboko poruszony” (11, 8). Bóg oznajmia, że nie porzuci swego ludu. Nie może tego uczynić, zbyt mocno go kocha. Dlatego Bóg polecił Ozeaszowi pójść jeszcze raz i wykupić Gomer, sprowadzić ją do domu, dlatego, by prorok wiedział, co czuje Bóg, gdy Jego miłość została odtracona przez naród wybrany. Miłość Boża jest jednak niepokonana, jest potężna, wielka, przewycięży nieposłuszeństwo Izraela.

Czytamy na koniec: „Efraimie, na cóż ci jeszcze bałwany? Wysłucham cię i wejrzę na ciebie łaskawie. Jestem jak cyprys zielony, dzięki mnie wyrośnie twój owoc” (14, 8).

Nadejdzie dzień, gdy Izrael powróci do Boga, swego Pana. To proroctwo pozwala nam wierzyć, choć Księga Ozeasza o tym nie opowiada, że Gomer ostatecznie powróciła do domu i została dobrą żoną i matką. Tego nie możemy być pewni, natomiast pewni możemy

być bez żadnych wątpliwości, bo księgi prorockie mówią o tym wielokrotnie, że nadejdzie dzień, gdy lud izraelski powróci do Boga, nawróci się do Niego całym sercem.

Zastosowanie

Jakie znaczenie ma poselstwo Księgi Ozeasza dla mnie i dla ciebie? Czy podobnie przejmujący obraz Bożej miłości, przewyciężającej niewierność, odstępstwo, odnosi się także do ludu Nowego Przymierza? Tak, Kościół, jako wspólnota wierzących, przyrównany jest w NT do panny młodej, do Oblubienicy, o którą Chrystus zabiega, którą Chrystus kocha, pielęgnuje, oczyszcza, uświęca. W Księdze Apokalipsy, w słowach skierowanych do wspólnoty wierzących w Efezie Jezus tak powiada: „Znam twój trud i wytrwałość twoją (...) lecz mam ci za złe, że porzuciłaś pierwszą swoją miłość”.

Drogi przyjacielu, nie wystarczy wiedzieć o Bogu, że On istnieje, czy nawet wierzyć i wyznawać, że jest pełnym mocy Panem, Stwórcą i Zbawicielem. Boga trzeba kochać! On pragnie naszej miłości. Nawet jeśli posiadamy wielką wiarę, ale brak nam miłości, jesteśmy niczym. Bóg pyta każdego z nas, podobnie jak pytał Piotra: „Czy kochasz mnie, czy mnie miłujesz?”

Imię „Ozeasz” znaczy „zbawienie”. Jest to właściwie inna forma imienia „Jozua”, które jest hebrajskim, oryginalnym brzmieniem imienia „Jezus”. Kościół, jako wspólnota wierzących, to oblubienica nowotestamentowego Ozeasza. Podobnie jak w historii Starożytności, małżonka Ozeasza jest niewierna, nie odwzajemnia Jego miłości tak, jak powinna. Stan nominalnego Kościoła, duchowy stan wszystkich tych, którzy uważają się za chrześcijan jest opłakany. Wielu brakuje miłości, wielu brakuje wierności.

Musimy sobie uświadomić, że ten, kto odrzuca Bożą miłość, kto jej nie odwzajemnia, popełnia największy grzech, jaki można popełnić. Nie odwracamy się od Boga, który tak nas ukochał, że wydał za nas swego jedyne Syna, nie odrzucajmy Tego, którego miłość jest tak wielka, że oddał za nas swoje życie. Otwórzmy się na Jego miłość i ukochajmy Go całym sercem.

	7:45 - 8:00 Fale krótkie: 41 m (7355 kHz) oraz 49 m (5915 kHz)	21:00 - 21:30 Fale średnie 215 m (1395 kHz)
Pn	Głos Ewangelii program „Głos Ewangelii” z Warszawy	Wędrownka przez Biblię pasjonująca podróż przez Pismo Święte z Markiem Cieślarem Anetą i Marcinem Dulębami
Wt	Droga do Boga Józefa Brandysa program produkowany w studio w Londynie	Wędrownka przez Biblię
Śr	Żywa wiara problemy biblijne, program Ryszarda Tyśnickiego, Karoliny Smerek i Marcina Kobzy	Wędrownka przez Biblię
Cz	Żywa wiara problemy biblijne, program Henryka Dominika i Marcina Kobzy	Wędrownka przez Biblię
Pt	Żywa wiara odpowiedzi na listy program Marka Zajączkowskiego	Wędrownka przez Biblię
So	Przyjaciele program „Po prostu” redakcji Centrum Misji i Ewangelizacji	Żywa wiara tylko 21:00-21:15 problemy biblijne, program Ryszarda Tyśnickiego, Karoliny Smerek i Marcina Kobzy
N	Głos Ewangelii program „Głos Ewangelii” z Warszawy	Sedno problemy wg „In Touch” Charles’a Stanley’a (prowadzi Darek Banaszyk)

Naszych programów mogą Państwo słuchać w internecie w systemie Real Audio pod adresem: <http://www.twr.osw.pl/>

Codziennie o dowolnej porze pod adresem <http://www.ttb.org/ttbpol.ram> dostępna jest „Wędrownka przez Biblię”.

Życzymy dobrego odbioru!

Rozkład programów

KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIWC
<i>Księga Jeremiasza (cd)</i>	<i>I List do Tymoteusza</i>	<i>Księga Ezechiela</i>
01.04 37 - 39	02.05 6: 6 - 21	01.06 25 - 26
04.04 40 - 44	<i>II List do Tymoteusza</i>	02.06 27 - 28
05.04 45 - 48	03.05 1: 1 - 11	03.06 29 - 30
06.04 49 - 52	04.05 1: 12 - 2: 2	06.06 31 - 32
<i>Treny Jeremiasza (Lamentacje)</i>	05.05 2: 3 - 10	07.06 33
07.04 1: 1 - 12	06.05 2: 11 - 19	08.06 34:1 - 36:29
08.04 1: 12 - 3: 4	09.05 2: 20 - 3: 2	09.06 36:30 - 37:28
11.04 3: 4 - 5: 22	10.05 3: 3 - 7	10.06 38:1 - 39:20
<i>I List do Tymoteusza</i>	11.05 3: 8 - 17	13.06 39:21 - 40
12.04 wstęp	12.05 4: 1 - 6	14.06 41 - 48
13.04 1: 1 - 4	13.05 9 - 23	<i>List do Tytusa</i>
14.04 1: 5 - 10	<i>Księga Ezechiela</i>	15.06 1: 1 - 4
15.04 1: 8 - 14	16.05 1: 1 - 28	16.06 1: 3 - 6
18.04 1. 14 - 20	17.05 2: 1 - 3: 27	17.06 1: 7 - 11
19.04 1: 20 - 2: 7	18.05 4: 1 - 5: 17	20.06 1: 12 - 2: 2
20.04 2: 7 - 15	19.05 6 - 7	21.06 2: 3 - 8
21.04 3: 1 - 7	20.05 8 - 9	22.06 2: 9 - 3: 2
22.04 3: 8 - 15	23.05 10 - 11	23.06 3: 3 - 15
25.04 3: 16 - 4: 10	24.05 12 - 13	<i>List do Filemona</i>
26.04 4: 11 - 16	25.05 14 - 16	24.06 cały list
27.04 5: 1 - 10	26.05 17 - 18	<i>Księga Daniela</i>
28.04 5: 9 - 23	27.05 19 - 20	27.06 1: 1 - 5
29.04 5: 24-6: 5	30.05 21 - 22	28.06 1: 6 - 21
	31.05 23 - 24	29.06 2: 1 - 23
		30.06 2: 24 - 44

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ / PAŹDŹ.
<i>Księga Daniela</i>	<i>List do Hebrajczyków</i>	<i>List do Hebrajczyków</i>
01.07 2: 45 - 3: 7	01.08 wstęp	01.09 11: 4 - 29
04.07 3: 8 - 33	02.08 1: 1 - 4	02.09 11: 30 - 40
05.07 4: 1 - 15	03.08 1: 4 - 9	05.09 12: 1 - 2
06.07 4: 16 - 34	04.08 1: 10 - 14	06.09 12: 3 - 4
07.07 5: 1 - 19	05.08 2: 1 - 9	07.09 12: 5 - 8
08.07 5: 20 - 30	08.08 2: 10 - 18	08.09 12: 9 - 15
11.07 6: 1 - 29	09.08 3: 1 - 6	09.09 12: 15 - 24
12.07 7: 1 - 6	10.08 3: 7 - 11	12.09 12: 25 - 13: 3
13.07 7: 7 - 14	11.08 3: 12 - 19	13.09 13: 4 - 8
14.07 7: 15 - 23	12.08 4: 1 - 13	14.09 13: 9 - 16
15.07 7: 24 - 28	15.08 4: 14 - 16	15.09 13: 17 - 25
18.07 8: 1 - 14	16.08 5: 1 - 10	<i>Księga Ozeasza</i>
19.07 8: 15 - 27	17.08 5: 11 - 6: 3	16.09 wstęp
20.07 9: 1 - 19	18.08 6: 4 - 8	19.09 1: 1 - 2: 1
21.07 9: 20 - 27	19.08 6: 9 - 20	20.09 2: 1 - 16
22.07 10: 1 - 10	22.08 7: 1 - 10	21.09 2: 16 - 3: 4
25.07 10: 11 - 21	23.08 7: 11 - 26	22.09 3: 4 - 4: 1
26.07 11: 1 - 14	24.08 8: 1 - 5	23.09 4: 1 - 6
27.07 11: 15 - 35	25.08 8: 6 - 13	26.09 4: 6 - 19
28.07 11: 36 - 45	26.08 9: 1 - 10	27.09 5: 1 - 14
29.07 12: 1 - 13	29.08 9: 11 - 28	28.09 5: 15 - 6: 11
	30.08 10: 1 - 25	29.09 7: 1 - 16
	31.08 10: 26 - 11: 3	30.09 8: 1 - 9: 6
		03.10 9: 7 - 10: 1
		04.10 10: 2 - 11: 1
		05.10 11: 2 - 14: 9

Nasz adres:

„Impuls” TWR
ul. Klodnicka 2
PL - 54-217 Wrocław



Tel: 601 / 400 892 Fax: 71 / 351 39 79

e-mail: itwrp@gmx.net
e-mail: itwrp@poczta.onet.pl

Konto: PKO BP IV Oddział Wrocław 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313

Impuls Polska

Redakcja kwartalnika:
Marek Cieślarski